

4 września 1944

4 września. Od rana Niemcy kontynuują ostrzał artyleryjski i bombardowanie Powiśla i północnej części Śródmieścia.

Zburzeniu ulega Elektrownia Miejska na Powiślu, dostarczająca miastu prąd od pierwszych dni Powstania. Przed południem rozpoczyna się natarcie niemieckie. Niemcy chcą odciąć oddziały Powiśla od Śródmieścia Północ. Ich piechota naciera z ul. Karowej trzema ulicami równoległe: Wybrzeżem Kościuszkowskim, Dobrą i Browarną. Około południa Niemcy zostają odrzuceni na linię ul. Karowej. Oddziały powstańcze ponoszą dotkliwe straty. Po dwóch godzinach Niemcy ponawiają szturm, zajmując gmach Zarządu Wodociągów przy ul. Lipowej. Ciężkie walki trwają do wieczora. Liczne pożary utrudniają Powstańcom zorganizowanie stanowisk obronnych. Mjr Stanisław Błaszczak „Róg” zarządza ewakuację do Śródmieścia ludności ze szczególnie zagrożonych rejonów dzielnicy.

*Okolice Twardej, Pańskiej,
Śliskiej i Siennej są
systematycznie niszczone*

W Śródmieściu pod ostrzałem ciężkiej artylerii i bombami giną cywile. Pociski rujnują zabudowę między Nowym

Światem a Placem Napoleona. Okolice Twardej, Pańskiej, Śliskiej i Siennej są systematycznie niszczone. Zburzona zostaje m.in. drukarnia

Wojskowych Zakładów Wydawniczych AK przy ul. Szpitalnej oraz gmach PKO na rogu Jasnej i Świętokrzyskiej. Powstańcy odpierają niemieckie ataki. Wypierają Niemców z Krakowskiego Przedmieścia na Nowy Świat, z pl. Małachowskiego na Mazowiecką, z Chłodnej na Grzybowską. Kompania por. Andrzeja Romockiego „Morro” obsadza drukarnię słynnej firmy wydawniczej Michała Arcta przy ul. Czerniakowskiej 225. Trwają bombardowania lotnicze Mokotowa. Brytyjczycy żądają od władz Związku Sowieckiego pomocy dla Powstania. Czołgi niemieckie miażdżą płytę Grobu Nieznanego Żołnierza.

1944.pl

Muzeum Powstania Warszawskiego